



Rok XVI Nr 1/178

STYCZEŃ 2013

# Głos św. Antoniego

Miesięcznik parafii p.w. św. Antoniego Padewskiego w Lublinie  
[www.antoni.kuria.lublin.pl](http://www.antoni.kuria.lublin.pl)

## MOTTO MIESIĄCA

W nowym roku prosimy Matkę Najświętszą, Matkę Boga, aby nam błogosławiła, jak mama błogosławi swoje dzieci, które mają wyruszyć w podróż. Nowy rok jest jak podróż: ze światłem i łaską Bożą, oby mógł być drogą pokoju dla każdego człowieka i każdej rodziny, dla każdego kraju i dla całego świata.

**Benedykt XVI**  
*Anioł Pański, 01.01.2013*

## OTWORZYĆ SERCE NA JEZUSA



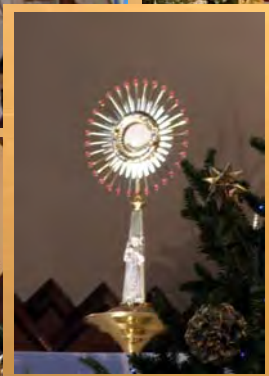
Rozpoczęcie Pasterki



Pasterka  
Fot. Sławomir Krzysiak



Msza św. o północy na powitanie Nowego Roku 2013  
Ks. Proboszcz Stanisław Róg i ks. Mariusz Salach



Bp Artur Miziński udziela błogosławieństwa na Mszy św. 1 stycznia 2013 r.

Nowy rok rozpoczyna się uroczystością Świętej Bożej Rodzicielki. Maryja urodziła Pana Jezusa, który jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. Tu nie chodzi tylko o wiedzę, którą trzeba zapamiętać, ale jest to głęboka prawda o naszym życiu. Kto przyjmuje Chrystusa do swojego życia: staje się prawdziwym człowiekiem oraz prawdziwym dzieckiem Bożym. Taki człowiek może doświadczyć czegoś na wzór Maryi: zrodzenia Syna Bożego według własnego powołania, czyli może żyć widząc w swoim działaniu wielkość i chwałę Boga.

Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki podkreśla także tajemnicę macierzyństwa, płodności, rodzicielstwa Maryi oraz każdego z nas. Kiedy Maryja otworzyła swoje serce na Boga, powiedziała „tak” w odpowiedzi na Jego słowo, wtedy stała się Matką i porodziła Chrystusa. Bóg chce, żeby każdy z nas miał podobne doświadczenie macierzyństwa, płodności i rodzicielstwa. Doświadczamy tego, gdy otwieramy swoje serca na Boga, a On sprawia, że nasze życie staje się jak źródło z którego tryska życie i zaczyna rodzić wspaniałe owoce.

Ta Boża płodność zaczyna się w sercu, w naszej otwartości na Boga, a wówczas nasze życie staje się pełne Bożych dzieł, Bożej chwały. Pełnia błogosławieństwa Bożego polega więc na tym, żeby otworzyć swoje serce na Chrystusa. Zaczynamy wtedy doświadczać pełni życia i nasze życie przestaje być puste, nabiera sensu.

W nowym roku jesteśmy zaproszeni do tego, by naśladować pasterzy, którzy słuchali Słowa Bożego obwieszzonego im przez anioła, a następnie poszli i oddali pokłon Chrystusowi. Jesteśmy zaproszeni, by na wzór mędrców złożyć hołd Jezusowi i przyjąć Go do swojego życia jako Zbawiciela. My możemy oddawać ten hołd Chrystusowi podczas każdej Eucharystii, kiedy na ołtarzu rodzi się dla nas Jezus. Po wysłuchaniu Słowa Bożego i oddaniu swego życia Jezusowi w Eucharystii możemy, na wzór pasterzy i mędrców, wracać do swoich spraw codziennych, wielbiąc Boga.

Niech ten rok będzie czasem wiary w to, że w każdym z nas Bóg może zrodzić wiele dobra, jeśli tylko będziemy otwarci na Niego.

**Ks. Mariusz Salach**

# PASTERKA 2012



O północy 25.12.2012 r. rozpoczęła się uroczysta Pasterka. Mszy św. przewodniczył ks. Prałat Marek Słomka, Rektor Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Lublinie. Homilię wygłosił ks. Prałat Marian Matusik. Jej tekst jest zamieszczony na str. 7.

Pasterka zakończyła się wspólnym dzieleniem się opłatkiem przez wszystkich zgromadzonych w kościele. Była to bardzo sympatyczna i wzruszająca chwila. Dzięki temu wszyscy poczuli się jak w rodzinie. Po raz pierwszy ten zwyczaj został wprowadzony w 2008 roku.





W pierwszym dniu nowego 2013 roku, w Uroczystość Maryi Świętej Bożej Rodzicielki przybył do naszej parafii ks. bp Artur Miziński. Celebrował Mszę św. wraz z ks. Arturem Janczarkiem o godz. 12.30. Wygłosił też homilię, której tekst przedstawiamy poniżej.

## Doświadczenie przemijania

Przeżywamy pierwszy dzień nowego roku. Stajemy dziś przed Bogiem na przełomie czasu. Wczoraj pożegnaliśmy stary rok. Wielu z nas żegnało go tu w kościele. Wypowiadaliśmy przed Bogiem trzy ważne słowa, „dziękuję, przepraszam, proszę”. Dziękowaliśmy za wszelkie dobro, jakie otrzymaliśmy od Dawcy łask. Przepraszaliśmy za nasze potknięcia, grzechy, niewierności. Zanosiliśmy także prośby o Boże błogosławieństwo w nowym roku.

Przełom starego i nowego roku to ten czas, kiedy doświadczamy bardziej, niż kiedy indziej, naszego przemijania. Przy dzisiejszym powitaniu nowego roku zabrakło niektórych ludzi, którzy rok temu tu byli z nami i witali tamten rok, który wczoraj pożegnaliśmy, a który stał się dla nich rokiem odejścia z tego świata. Z drugiej zaś strony są między nami ci, których rok temu nie było, a dzisiaj cieszą się życiem, miłością. Nie wiemy, czy wszyscy, jak tu jesteśmy, doczekamy następnego roku, czy w takim oto gronie będziemy witać następny rok, który nadejdzie. (...) Przyszłość jest bowiem zakryta przed naszymi oczami. W takiej sytuacji powierzamy się Bogu, do którego należy czas i wieczność.

W liturgii Kościoła dzień dzisiejszy poświęcony został Świętej Bożej Rodzicielce, jest więc świętem Jej Bożego Macierzyństwa. Nowy rok rozpoczynamy zatem w imię Jezusa i pod opieką Jego Matki. Od wielu już lat, pierwszy dzień roku, obchodzony jest w Kościele jako Światowy Dzień Pokoju; dzień w którym modlimy się o pokój, będący

darem Boga, a tak bardzo potrzebny szczególnie dzisiaj światu.

## Zawierzenie Bożej Opatrzności

Rozpoczynamy nowy nieznanym nam rok, ale na ten czas bierzemy Boże błogosławieństwo, o którym poucza nas wysłuchany dziś fragment z Księgi Liczb: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni oblicze swe nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie swoje oblicze i niech cię obdarzy pokojem”. Potem śpiewaliśmy w psalmie: „Bóg miłosierny, niech nam błogosławi”. Także w innych dzisiejszych modlitwach prosimy Boga o błogosławieństwo. W naszych noworocznych życzeniach często życzymy sobie Bożego błogosławieństwa. W słowie „błogosławieństwo” jest zawarta bogata treść. Życząc komuś Bożego błogosławieństwa, życzymy mu tego, co dla tego konkretnego człowieka jest najlepsze i najważniejsze. W tym życzeniu zawiera się wszystko: wszelka pomyślność duchowa i materialna.

W naszych życzeniach i modlitwach związanych z darem Bożego błogosławieństwa jest zawarta troska o dobre wykorzystanie nadchodzącego czasu. Sam czas jest bowiem wielkim darem, którego nie wolno marnować i przeżywać byle jak. Czas winniśmy wypełniać mądrym działaniem. Niech nam zależy na tym, byśmy wszystkie dni rozpoczynającego się dziś roku wypełniali jak najlepszymi czynami.

(Ciąg dalszy na stronie 4)

## 1 stycznia – Świętej Bożej Rodzicielki

W oktawę Bożego Narodzenia, dziękując Bogu za przyjście na świat Chrystusa, Kościół obchodzi uroczystość ku czci Matki Bożej, przez którą spełniły się obietnice związane z tajemnicą Odkupienia. Tego dnia z wszystkich przymiotów Maryi czcimy szczególnie Jej Macierzyństwo. Dziękujemy Jej także za to, że swą macierzyńską opieką otacza cały Lud Boży. Dogmat o Boskim Macierzyństwie Maryi uchwalili Sobór Efeski w roku 431. Ta godność i przywilej wynosi Maryję ponad wszelkie stworzenia i jest źródłem wszystkich innych Jej przywilejów.

## Światowy Dzień Pokoju

„Błogosławieni pokój czyniący” – tak brzmi temat Światowego Dnia Pokoju 1 stycznia 2013 r. W orędziu na ten dzień Benedykt XVI stwierdza, że „50 lat po rozpoczęciu Soboru Watykańskiego II, dzięki któremu umocniła się misja Kościoła w świecie”, chrześcijanie angażują się w historię, dzieląc z ludźmi ich „radości i nadzieje, smutki i trwogi”.

## 6 stycznia – Objawienie Pańskie (Trzech Króli)

Pokłon Mędrców ze Wschodu złożony Jezusowi symbolizuje pokłon świata pogan, wszystkich ludzi, którzy kłękają przed Bogiem Wcielonym. Mędrcy w Betlejem odnajdują Jezusa, ofiarowują Mu swoje dary: złoto, kadzidło i mirrę. Być może byli astrologami, którzy ujrzeli gwiazdę – znak narodzin Króla. Jednak pozostanie tajemnicą, w jaki sposób stała się ona dla nich czytelnym znakiem, który wyprowadził ich w daleką i niebezpieczną podróż do Jerozolimy. W VI wieku dodano im tytuły królewskie, a w IX wieku imiona: Kacper, Melchior i Baltazar.



Po raz drugi w Lublinie odbędzie się w tym dniu Orszak Trzech Króli, który wyruszy spod Zamku Lubelskiego. O godz. 13.00 odprawiona zostanie w Archikatedrze Msza św. pod przewodnictwem Metropolity Lubelskiego Stanisława Budzika. Po Mszy św. odbędzie się wspólne kołowanie.

Dzięki inicjatywie ks. Arcybiskupa w tamtym roku Lublin dołączył do grona miast organizujących takie uroczystości. Przewiduje się, że Orszak Trzech Króli przemaszeruje w kilkudziesięciu miastach w Polsce.



## 13 stycznia – Chrzest Pański

Przyjmując chrzest w Jordanie Chrystus objawił tajemnicę Trójcy Świętej i pokazał, że do nowego Królestwa łaski nie wejdzie żaden nieczysty i nieochrzczony. Chrzest Jezusa jest początkiem Jego publicznej misji. Bóg Ojciec wskazuje na Niego, za Nim mamy iść. Jezus zostaje posłany, by głosić Dobrą Nowinę ubogim, otwierać oczy, wyzwalać. Nie potrzebował chrztu, ale przyjął go na znak solidarności z ludźmi, by „wypełnić wszystko, co sprawiedliwe”. Wziął na siebie całą naszą nieprawość.

Święto Chrztu Pańskiego kieruje uwagę także na rzeczywistość naszego chrztu. W tym sakramencie doświadczamy bowiem mocy zbawczej Chrystusa, która wyzwala z niewoli grzechów. Zostajemy też napelnieni Duchem Świętym i w ten sposób każdy staje się umiłowanym dzieckiem Bożym.

## 15 stycznia – Św. Pawła z Teb (228- 341)

Mając 20 lat uciekł na pustynię, aby uniknąć prześladowań, które wybuchły za czasów cesarza Decjusza (249-251). Prześladowania wkrótce ustały, lecz on pozostał jako pustelnik na pustyni przez 90 lat aż do śmierci. Był człowiekiem modlitwy i wielkiego wyrzeczenia. Żył się tylko daktylami i połówką chleba, którą codziennie przynosił mu kruk. Kiedy był bliski śmierci, odwiedził go św. Antoni, pustelnik. Tego dnia kruk przyniósł cały bochenek. Św. Paweł jest patronem Paulinów, którzy w swoim herbie umieścili siedzącego na palmie kruka z bochenkiem chleba.

NIECH BÓG NAM BŁOGOSŁAWI

(Ciąg dalszy ze strony 3)

Doświadczenie przemijania czasu jest z pewnością jednym z podstawowych doświadczeń każdego człowieka. Zmieniają się pory dnia, zmieniają się pory roku, człowiek rośnie, dorósł, ale potem także rozpoczyna się proces jego starzenia się.

W Biblijnym ujęciu czasu wszystko ma swój początek i koniec – wszystko poza istniejącym poza czasem Bogiem. To On stworzył na początku świat i człowieka, umieszczając go w ramach historii, która tworzy się w miarę upływu czasu.

W tę ludzką historię, dokonującą się w czasie, wkracza sam Bóg, działając i objawiając się w konkretnych momentach. Każde wkroczenie Boga jest wydarzeniem jednorazowym, niepowtarzalnym. Każde wkroczenie Boga jest równocześnie wydarzeniem zbawczym, to znaczy zmierza do przysparzenia człowieka przez Boga. Dlatego można mówić o historii zbawienia.

Na początku roku prosimy Boga, abyśmy umieli właściwie odczytywać nasz czas, abyśmy spotykali Boga Zbawiciela, który do nas przychodzi i mieli siłę odpowiadać na Jego wezwania. Oby nowy rok był czasem naszego odpowiadania na zbawcze działanie Boga, rozłożone w ramach przeżywanego przez nas czasu.

## Pod płaszczem Maryi

Noworoczna liturgia wskazuje nam Tych, którzy będą nam pomagać w przeżywaniu czasu nowego roku we właściwy sposób. Jest nim przede wszystkim Ten, od którego narodzenia odmierzamy czas nowej ery, Ten, któremu ósmego dnia po narodzeniu - jak przypomina dzisiejsza Ewangelia - nadano imię Jezus. On będzie naszym oparciem, naszą „drogą, prawdą i życiem” (J 14,6), naszą światłością. Dlatego będziemy przychodzić regularnie w tym nowym roku do Niego, tu przed ołtarz, by słuchać Jego pouczeń, by nabierać u Niego sił na trud naszej codziennej wędrówki. On będzie nam udzielał swojego pokoju, którego nie zna świat, pokoju, o który dziś - na początku roku – modlimy się.

Na progu każdego nowego roku Liturgia Kościoła stawia nam także Maryję. Dziś czcimy tajemnicę Jej Bożego macierzyństwa. Ona jest strażniczką tego czasu, który jest przed nami. O Niej mówi dziś Ewangelista, że „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swoim

sercu” (Łk 2,19). Wpatrzeni w Nią chcemy - za Jej wzorem rozważać w naszych sercach - przed Bogiem - sprawy naszego życia, sprawy Kościoła, Ojczyzny i świata.

Kochani, uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, skłania nas do tego by spojrzeć na Jej życie, by zobaczyć ile Ona musiała znieść trudów, nim porodziła Jezusa. Najpierw wstyd, bo jest brzemienią – jak pamiętamy „wpierw nim zamieszkał razem” ze swym mężem Józefem. Później długa, w ciężkich warunkach wędrówka z Nazaretu do Betlejem w czasie, gdy Dziecko miało przyjść na świat. Potem Herod chcący zabić Jej Syna. Ona jednak potrafiła przejść ponad tymi ludzkimi trudami. Przewyciężyć przeszkody stawiane Jej przez ludzi, bo wiedziała, że robi to dla swego Dziecka, które - gdy dorośnie – będzie służyć innym ludziom. I za to właśnie przychodzimy dziękować dziś Maryi. Za Jej pokorną zgodę na słowo Boże przekazane za pośrednictwem Archaniola Gabriela. Za to, że zgodziła się przyjąć dar Bożego Macierzyństwa. Za to, że Jezusa nie zatrzymała dla siebie, lecz dała Go światu; pasterzom, Mędrcom ze Wschodu i nam – tak jak oni – ubogim i bogatym. Za to, że stała się Matką naszego Zbawienia.

Drogie Siostry i Bracia, to, co dziś uroczysto przeżywamy w liturgii, jest prawdziwym cudem. Nieskończony, wszechmocny Bóg wszedł w swe stworzenie i stał się jednym ze swych dzieci.

